

### Egzamin 21.04.2013

„Witam Panie Marcinie, udało się!!! Zdałem za pierwszym razem. Wynik z testu 127pkt. Niektóre pytania ze zmienioną kolejnością odpowiedzi. W jednym pytaniu nowa odpowiedź, pytanie brzmiało WSKAŻ PRAWDZIWE ODPOWIEDZI:

jedna z odpowiedzi, której nie kojarzę z nauki to: *rolnicy i rybacy w wyniku komercjalizacji mają prawo do objęcia większej ilości akcji niż pracownicy.*

Na ustny wszedłem jako pierwszy, gdyż jako pierwszy też oddałem test po 1,5 h, choć skończyłem w 45min. Pozostały czas wykorzystałem na odświeżenie wiedzy przed ustnym z KSH, które leżało na biurku.

Pytania na ustnym:

- wymienić znane instytucję KSH chroniące akcjonariuszy mniejszościowych w S.A (gdy usłyszeli konkretne liczby jak 5% wybór członka rady, 1/20 kapitału zwołanie NWZ, przerwali)
- jaka jest odpowiedzialność członków rady nadzorczej i jaki wymiar kar za szkodę wyrządzoną spółce, plus przykład takiej szkody. Gdy odpowiedziałem, że pozytywna opinia RN źle sporządzonego SF przez kierownika jednostki i brak reakcji RN stawia pod znakiem zapytania właściwość organu nadzoru i (do 5 lat kara pozbawienia wolności, grzywna), podziękowano.

- i pytanie, na które odpowiedź jakoś sama mi wpadła do głowy. W jakim dokumencie i w którym miejscu znajdziemy informację o konsekwencjach nieumorzonej wartości środka trwałego i w jakich dzieje się to okolicznościach? RZiS - pozostałe koszty operacyjne. Gdy czekali na rozwinięcie odpowiedzi, po niecałej minucie ciszy powiedziałem SPRZEDAŻ środka trwałego nie w pełni umorzonego, wtedy padły znamienne słowa "GRATULUJEMY, ZDAŁ PAN"!

Panie Marcinie dziękuję za materiały i za stały kontakt mailowy i cierpliwość za nieraz dziwne mojej strony pytania.

Jedno co mogę powiedzieć po współpracy z Panem, liczy się jakość materiałów do nauki, a nie ilość. Uczyłem się ponad 6 tygodni, dzień w dzień, wiedze teoretyczną dodatkowo potwierdzałem sobie wyszukując przykładów z życia wziętych, jakie znajdowałem w sieci. Szkoda tylko wydanych 3500 na kurs, który nic nie wnosi i dodatkowo wprowadza błąd przez złe odpowiedzi do testów, przykre!

Raz jeszcze wielkie DZIĘKI

Pozdrawiam i życzę powodzenia.

Pozdrawiam,

Mariusz

### Egzamin 20.04.2013

„Witam,

Sprawy potoczyły się gładko i zgodnie ze scenariuszem, jaki Pan opisał. Na pisemnym zrobiłem prawie 120/150pt z tym, że kiedy oceniłem się na ponad 100pt „zwolniłem tempo” żeby nie być prymusem (prymus miał 128pt a ja miałem chyba drugi wynik). Po teście odpadło c.a. 50%.

Rzeczywiście najwięcej stresu jest „na giełdzie”. Ponieważ byłem prawie na końcu pytanych i miałem przyzwoity wynik z testu, więc trochę bardziej się stresowałem jednak komisja pytała rozsądnie oraz reagowała poprawnie na „słowa kluczowe”. Bez większych problemów odpowiedziałem na pytania i usłyszałem „gratulujemy zdania egzaminu”. Część zdających ustny wychodziła przekonana, że oblała jednak okazało się, że się pomylili i ku własnemu zdziwieniu zdali (panikarze). Jest trochę nowych pytań. U jednej z osób, które zdały obie części zauważyłem Pana materiały. Część zdających była na egzaminie 3 i więcej razy (często mając przebyty dodatkowo kurs).

Myślę, że dzięki Panu zaoszczędziłem sporo czasu w trakcie przygotowań (a na pewno pieniędzy).  
Bardzo przyzwoite win-win.  
Mam nadzieję, że córce pójdzie równie sprawnie.  
Miłego weekendu.  
Pozdrawiam,  
Artur”

„Mam się więc od razu pisać - potem zapomnę;-)  
Dziś tj.20.04 przystąpiło do egzaminu 28 osób. Pisemny zdało 14 - to 50% zatem niezły wynik. Nie wiem jak do końca ustny - byłem 8 i od razu pobiegłem na pociąg. Ale do mnie włącznie wszyscy zdali. Komisja nastawiona na pomoc więc nawet ci którzy wychodzili po 3 pytaniach z kwaśną miną też zdali. Czasem nawet zaleceniem komisji było uzupełnienie brakującej wiedzy już po zdany egzaminie ;-)  
Na ustnym miałem - z czego się składa sprawozdanie finansowe, rodzaje głosowania w Rn i jakie wymogi aby posiedzenie rady było ważne.. Krótko i zwięźle.. może 5 minut zajęło, były też o płynności, skład organów spółki, komercjalizacja (15 % akcji pracowników), co w akcie komercjalizacji. Chyba łatwiej się nie dało..Na pisemnym miałem jakby żywcem wzięty test 8 albo ze stresu tak mi się zdawało ;-)) czułem że był prosty ale coś tam pomieszałem i wyszło 112/150, wystarczy a nawet bezpiecznie.. Było parę pytań nowych 3-4, w tym nieznanne o eva ale nie przytoczę szczegółów - nie pamiętam - w skrócie trzeba było wybrać definicję eva.  
Panie Marcinie dzięki za motywację, niezastąpione materiały i pomoc. Robi pan dobrą robotę. Po prostu aby zdać trzeba wiedzieć jak.. A pan ma na to dobry sposób ( reguła Pareto?) . Ja uczyłem się 5 tygodni na szczęście wystarczyło ;-)). Polecę pana następnym chętnym.  
Pozdrawiam  
Robert”

„Witam Panie Marcinie.

Veni, vidi, vici, że "polecę" klasykę. 20 kwietnia zaliczyłem (przy pierwszym podejściu) egzamin dla kandydatów na członków rad nadzorczych. Na wstępie chciałem zaznaczyć, że dzięki Panu zrobiłem dobry interes. Nie brałem udziału w kursie, przygotowywałem się TYLKO z Pańskich materiałów (plus nieco dodatkowych informacji z Internetu oraz konsultacje mailowe, podczas których rozwiewał Pan moje wątpliwości i odpowiadał na pytania), co okazało się właściwym rozwiązaniem. Zaoszczędziłem pieniądze, sam mogłem planować swoją naukę w zależności od wolnego czasu, nie musiałem jeździć na wykłady. W mojej sytuacji (noworodek w domu) było to bardzo istotne. Przygotowane przez Pana materiały oraz zaproponowany system spełniły w 100 % główne kryterium, które spełnić powinny. Okazały się efektywne. Dziękuję.  
Jeśli chodzi o sam egzamin i jego przebieg, to wszystko zgadzało się z opisem. Jedyne co mnie zaskoczyło, to konieczność posiadania własnego długopisu. Nie przyszło mi do głowy, że trzeba przynieść długopis ze sobą... Egzamin napisałem pierwszy, w niespełna godzinę. Na teście uzyskałem 114 punktów (próbne rozwiązywałem na poziomie 138-148). Wynik z wystarczającym zapasem, ale nie tak wyśrubowany, żeby powodował u komisji chęć dogłębnego zbadania mojej wiedzy. Dokładnie tak, jak chciałem. Na teście pojawiło się trochę nowych pytań (np. o EVA gdzie odpowiedzi były zupełnie inne niż w teście 8, w tym "jest skorelowany ze stopą zwrotu z akcji"), dużo pytań miało pozamienianą kolejność odpowiedzi lub dodane nowe (np. w pytaniu "Spółka prowadząca giełdę" była odpowiedź: "ma wyłączne prawo używania określenia "giełda papierów wartościowych"). Nauka czysto wzrokowa może więc okazać się błędem.  
Na ustny wchodziłem jako trzeci. Pierwsza dziewczyna dostała pytania: 1. organy spółki z o. o., 2. z czego składa się sprawozdanie finansowe, trzeciego nie pamiętam, ale równie banalne. Moje pytania to: 1. Okres przedawnienia roszczenia majątkowego, 2. Rodzaje prywatyzacji oraz tryby zbywania akcji w prywatyzacji pośredniej, 3. Uprawnienia pracowników po komercjalizacji. Najśmieszniejsze jest to, że odpowiedzi na ostatnie dwa z nich znajdują się na jednej kartce w przygotowanych przez Pana materiałach.. Komisja bardzo pozytywnie nastawiona, sympatyczna i pomocna.  
Podsumowując. Raz jeszcze dziękuję. Mogę z czystym sumieniem polecić Pana usługi. Kiedy przed zakupem czytałem opinie innych zdających z Pana pomocą, zastanawiałem się, czy na pewno te

relacje są autentyczne, czy to aby nie jedynie dobry PR. Wiem, że ci którzy teraz czytają mnie, mogą mieć takie same wątpliwości. Zachęcam jednak, żebyście sami się o tym przekonali. Ja tak właśnie zrobiłem i była to właściwa decyzja.

Pozdrawiam,  
Miłosz”

### **Egzamin 13.04.2013**

„Witam, udało się na 35 osób pisemny zdało 14, ja miałam pierwszy wynik 130 pkt. Wysłałam jako 3 i od razu gratulacje ze dużo punktów zdobyłam i w związku z tym trudne pytania szczegółowo pomoc publiczna, kapitał ujemny oraz sytuacje z roli rady nadzorczej gdy zarząd dokona czynności, która wymagała zgody -zaciągniętych kredyt to co z ta czynnością ważna , nieważna i mówiłam tez o konsekwencjach w stosunku do zarządu. Ogólnie super, byłam przygotowana uczyłam się z Pana testów około 2,5 miesięcy praktycznie codziennie, także po wyjściu po pisemnych byłam pewna ze zdałam. Kkilka nowych pytań kilka pozmienianych odpowiedzi i nowych np jedna lub dwie zupełnie niespotykane, pozdrawiam i dziękuję. Monika.”

„Witam

Zdawałem egzamin 13tego kwietnia. Z czesci testowej otrzymałem 120 pkt, czesc ustna udalo mi sie zaliczyc, tak ze egzamin mam juz za soba.

Zdalo duzo ponizej 1/2 przystepujacych do egzaminu (nie bylem do konca czesci ustnej, po pisemnej zostalo 14 osob z 37 na poczatku)

Pytania testowe w wiekszosci powtarzaly tresc pytan przykladowych, czasem nieznacznie zmieniona byla kolejnosc odpowiedzi. Bylo kilka pytan nowych (np czestotliwosc inwentaryzacji, dzwignia operacyjna)

Przyjalem zasady nauki proponowane przez Pana i zdalo to egzamin, mimo, ze efektywnie uczyłem sie tylko 3 tygodnie.

Dziekuje za pomoc

Michal K.. „



**SERWIS EDUKACYJNY**  
DLA PRZYSZŁYCH CZŁONKÓW RAD NADZORCZYCH